

CYBERATAK NA SĄD W ALABAMIE. HAKERZY UŻYLI RANSOMWARE

Hakerzy uderzyli w sieć jednego z hrabstw w stanie Alabama w Stanach Zjednoczonych, wykorzystując do tego oprogramowanie ransomware. W wyniku incydentu została ona wyłączona. Obecnie trwa dochodzenie w sprawie cyberataku.

Wskutek ataku zablokowany został dostęp do dokumentów sądu w hrabstwie Chilton w Alabamie. Władze lokalne szybko zastosowały metodę odcięcia zaatakowanej przez cyberprzestępców sieci od reszty infrastruktury celem minimalizacji skutków incydentu, do którego doszło 7 lipca - donosi serwis Infosecurity Magazine.

Władze hrabstwa wezwały mieszkańców, aby przed przybyciem do sądu każdorazowo konsultowali się z urzędnikami ws. dostępu do niezbędnych w załatwianych sprawach dokumentów, gdyż może on być utrudniony po cyberataku. Chodzi o przechowywane lokalnie pliki, które w wyniku incydentu stały się niedostępne dla sądu. Sama instytucja musiała zawiesić możliwość korzystania z dostępnych dla obywateli serwisów cyfrowych - podaje serwis.

W rozmowie z mediami przedstawiciele lokalnych władz zapewnili, że w sprawie cyberataku trwa obecnie dochodzenie mające na celu zidentyfikowanie sprawców oraz oszacowanie szkód wywołanych przez zdarzenie. Obecnie hrabstwo zakłada najgorszy scenariusz - podkreślono.

O wydarzeniu zostały poinformowane m.in. FBI oraz biuro prokuratora generalnego w stanie Alabama.